

# CIVITAS

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”  
im. Króla Stanisława Leszczyńskiego



*List otwarty*

---

---

Nr 2 (5) luty 2009 wydanie cyfrowe jako @-biuletyn w formacie PDF

---

---

Wojciech Edward Leszczyński

## Historyczna cezura AD 1989



Poznań  
MMXIX





Do:

*Fundacja im. Stefana Batorego  
ul. Sapieżyńska 10a  
00-215 Warszawa*

*03 luty, roku Pańskiego 2009, Poznań*

**W** związku z powołaniem przez Waszą Fundację przedsięwzięcia pn. „Inicjatywa Społeczna 1989-2009” zapraszającą m.in. naszą fundację do uczczenia dwudziestolecia przemian społecznych dokonanych po roku 1989 konstatujemy, co następuje.

Rok 1989 jest jedną z wielu istotnych cezur naszej historii. Z pewnością jest to cezura, którą warto przypominać kolejnym pokoleniom Polaków. Oznacza ona ni mniej ni więcej tylko oswobodzenie się z jarzma tyranii komunizmu i uzyskanie dzięki temu szansy, jaką daje wolność.

Wypuszczanie ptaka lub innego zwierzęcia więzionego wiele lat w klatce nie jest sprawą prostą, również od strony czysto humanitarnej. Życie w niewoli ma inne prawa, a na wolności inne. Konfidencja i donosicielstwo podczas niewoli jest „cnotą” i nagle podczas wolności staje się podłością. Przekupstwo podczas niewoli jest sposobem na przetrwanie, gdy nagle podczas wolności to najgorszego typu przestępstwo przeciwko społeczeństwu. Przykładów można mnożyć.



Zwierzę wypuszczone po latach niewoli na wolność ma paradoksalnie bardzo małe szanse przetrwania. Wynika to z braku dostosowania się do warunków naturalnych. O pokarm trzeba walczyć, a zaufanie do człowieka należy zamienić na nieufność. Pojawiają się też naturalni wrogowie.

Podobnie jest z naszą wolnością po 1989 roku. Nie wszyscy umieją dostosować się do warunków wolnościowych, do demokracji itd. Dalej próbuje się stosować metody z okresu niewoli. Korupcja jest powszechna, prawo ignorowane, oszustwo i cwaniactwo staje się normą. Chyba nie o taką wolność chodziło naszym Ojcom?

Widać jak na dłoni spustoszenie w świadomości Polaków, jakie uczyniły zabory, okupacja lat 1939-1945 oraz komunizm lat 1946-1989. Przede wszystkim nie ma kwiatu narodu, elity intelektualno-moralnej. Elita ta emigrowała lub była rugowana podczas zaborów; mordowana przez Niemców i Sowieców podczas okupacji; mordowana przez komunistów w latach 1946-1956, rugowana z Polski w latach 1957-1989.





Demokracja jest systemem rządów większości. Niestety elita, kwiat narodu rzadko, kiedy jest większością. Siłą, więc rzeczy demokracja polska jest karykaturą mądrych rządów republiki, gdzie większość stanowią już ludzie świątli, świadomi mechanizmów demokratycznych. Stadem nie może rządzić inne stado, bo zaczynają się odruchy stadne, czyli bezmyślne. Stadem musi rządzić świątli, oświecony przywódca. Lepiej, gdy lew rządzi stadem baranów, niż gdy baran rządzi stadem lwów – jak mawiał Napoleon. Oczywiście najlepszy przywódca niewiele zrobi sam. Musi mieć wsparcie w dojrzałych, mądrych, szlachetnych senatorach, czyli dojrzałych Obywatelach.



Daleko nam jeszcze do oświeconych rządów, jakimi szczyliśmy się dawniej - w Złotym Wieku. Potrzeba do tego kilku, kilkunastu pokoleń. W tym czasie nacisk winien zostać położony na budzenie świadomości historycznej narodu, jako wspólnoty pochodzenia, obyczajów, prawa, języka. Nie da się tego inaczej dokonać jak poprzez wspieranie rodzin – wspólnoty pokoleń, jak mawiał Jan Paweł II.

**Z**e strony naszej fundacji kierujemy swoją aktywność na budzenie świadomości pamięci polskich rodów jako załączka lub części składowej narodu. Naszym zdaniem bez świadomości znaczenia rodu dla całości społeczeństwa uformowanego w naród, szanowania pamięci o przodkach, ich dokonaniach, nie uda się na trwale zintegrować Polaków w naród, którego głównym celem jest przetrwanie. Nie da się w dłuższej perspektywie funkcjonować bez tożsamości narodowej.

Bulwersuje nas odcinanie się od przeszłości. Nazywanie naszego kraju III (trzecią) Rzeczpospolitą to ewidentne odcinanie się od dokonań przodków. Ta konstytucyjnie wpisana cezura jest tragedią naszego narodu. Jakbyśmy historię naszego zacnego narodu dopiero zaczynali od roku 1989. Dalsze dzielenie naszej przeszłości na IV Rzeczpospolitą itd. jest objawem braku tożsamości narodowej tych, co chcą w ten sposób dzielić naszą historię lub od niej się odciąć, jakby świadomie pozbawiając naród polski ciągłości dziejowej.

Nasza historia wieków XIII-XVII jest najchlubniejszą kartą naszej historii. To my uczyliśmy statutami Kazimierza Wielkiego prawodawstwa i sądownictwa Europejczyków. To my uczyliśmy ich tolerancji religijnej. To my uczyliśmy Europę i Świat powszechnej edukacji. To my walczyliśmy za wolność naszą i waszą. To my tworzyliśmy w XVII wieku największą unię europejską (unia polsko-litewska). To my uczyliśmy świat parlamentaryzmu poprzez Sejmiki i Sejmy udoskonalając starożytne systemy rządów: grecki i rzymski. To my nauczyliśmy Europę, co to jest Poseł, a co Senator. To my napisaliśmy pierwszą Konstytucję. To my wybieraliśmy królów elekcyjnie (w wyborach). To my mieliśmy monarchie oświecone, a nie absolutne – dziedziczne. Od XII wieku byliśmy awangardą Europy. Nie daliśmy jednak rady zmwocie trzech państw, które każde z osobna nie podołałoby Polsce. Musimy o tym pamiętać, a nie odcinać się od przeszłości.

Reasumując, nasza fundacja nie widzi cezury roku 1989 jako powodu do świętowania. Wypuszczanie na wolność winno budzić refleksję: jak dostaliśmy się w niewolę? Dlaczego kilkanaście pokoleń Polaków musiało żyć w nędzy i upokorzeniu? Dlaczego dumny naród polski dostał się w niewolę swojego wasala Prus? Dlaczego dumny naród polski dał się stłamsić przez rosyjskich intrygantów?





Dlaczego dumny naród polski dał się inkorporować do zaborczych Habsburgów? To są pytania, jakie winniśmy stawiać sobie wychodząc z niewoli w roku 1989?



Powinniśmy też pytać się, czy nasza obecna wolność nie jest pułapką zastawioną na nas? Czy na pewno rządzą nami właściwi ludzie? Czy na pewno mamy sprawiedliwe sądy? Czy na pewno nasze szkoły uczą prawidłowo? A przede wszystkim czy stery okrętu, którym płynie nasz naród trzymają oświeceni Polacy?

KONIEC

Tekst można wykorzystać z zachowaniem praw autorskich i powołaniem się na źródło.



Możesz nas wesprzeć

Jeśli popierasz to co robimy i chcesz nas wesprzeć darowizną, możesz wpłacić dowolną kwotę na konto naszej fundacji.

*Nasze konto bankowe: Fortis Bank O/Poznań nr 81 1600 1084 0004 0501 7361 1001*

Wydawnictwo  
„QUOMODO WIENIAWA”

60-670 Poznań 60

skr.poczt.27

ISBN 978-83-926157-0-5

wydanie cyfrowe PDF

AD MMIX

© 2009 Copyright: Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego

„QUOMODO”

Poznań

